

07.12.2013

## Wojna oczami zwykłych żołnierzy - opowieści weteranów dywizji gen. Maczka



Żołnierze 1. Dywizji Pancерnej po bitwie na Maczudze. W środku Zbigniew Mieczkowski. Zbiory Zbigniewa Mieczkowskiego/AHM

**Losy żołnierzy 1. Dywizji Pancерnej w czasie wojny oraz po 1945 r. przybliży książka „Żołnierze generała Maczka” Jarosława Pałki, Machteld Venken i Krzysztofa M. Zalewskiego. To emocjonalny obraz wojny, widzianej oczami zwykłych żołnierzy – powiedział PAP Pałka.**

Książka jest efektem działalności Archiwum Historii Mówionej (AHM) Domu Spotkań z Historią i Ośrodka Karta, a także projektu badawczego kierowanego przez Machteld Venken „Powojenne losy żołnierzy 1. Dywizji Pancерnej dowodzonej przez generała Stanisława Maczka w Polsce i w Belgii. Analiza porównawcza”, zrealizowanego w latach 2011-2013 ze środków Narodowego Centrum Nauki.

Pałka, który jest historykiem i sekretarzem ds. merytorycznych AHM, podkreślił w rozmowie z PAP, że ideą projektu było pokazanie pełnych biografii maczkowców - nie tylko przedstawienie wojennych doświadczeń żołnierzy, ale także ukazanie ich losów przed wstąpieniem do dywizji, a także po wojnie – w Polsce i na emigracji.

"Chcieliśmy pokazać, jak nasi rozmówcy stawali się żołnierzami, co sprawiło, że założyli mundur żołnierza 1. Dywizji Pancерnej, przedstawić losy młodych ludzi, którzy wkraczają w dorosłość, przerwana przez wojnę (...). Zależało nam na ukazaniu wojny w sposób bezpośredni i emocjonalny, oczami zwykłych żołnierzy. Widzimy wojnę z perspektywy nieelitarniej, nie z perspektywy sztabowców, wyższych dowódców. Książka jest pomostem między historią polityczną i militarną drugiej wojny światowej a zbiorami relacji historii mówionej, w tym wypadku relacji szeregowych wojskowych – tłumaczył współautor „Żołnierzy generała Maczka”.

"Chcieliśmy pokazać, jak nasi rozmówcy stawali się żołnierzami, co sprawiło, że założyli mundur żołnierza 1. Dywizji Pancерnej, przedstawić losy młodych ludzi, którzy wkraczają w

dorosłość, przerwana przez wojnę (...). Zależało nam na ukazaniu wojny w sposób bezpośredni i emocjonalny, oczami zwykłych żołnierzy. Widzimy wojnę z perspektywy nieelitarniej, nie z perspektywy sztabowców, wyższych dowódców" – mówi Jarosław Pałka, współautor „Żołnierzy generała Maczka”.

Wywiady z byłymi żołnierzami dywizji autorzy książki oraz współpracownicy AHM zbierali od 2009 r. W publikacji zamieszczono relacje 27 weteranów jednostki dowodzonej przez gen. Maczka, w większości mieszkających obecnie w Polsce, a także w Wielkiej Brytanii, Belgii i Kanadzie. Książka opatrzona jest m.in. komentarzami historycznymi, zawiera zdjęcia i dokumenty archiwalne pochodzące ze zbiorów rodzinnych.

Jak przypomniał Pałka, bohaterowie publikacji, zanim trafili do dywizji gen. Maczka, przechodzili różne koleje losu. Część z nich była weteranami walk w 1939 r. oraz uczestnikami kampanii francuskiej 1940 r., inni mieli za sobą pobyt w sowieckich łagrach, a następnie służbę w armii gen. Władysława Andersa. Oddzielną kategorię stanowili żołnierze, którzy mieli za sobą doświadczenie walki w szeregach Wehrmachtu. Jeszcze inni trafili do dywizji z obozów jenieckich, pracy przymusowej i koncentracyjnych już po wojnie, kiedy pancerniaczy gen. Maczka pełnili funkcje okupacyjne w Niemczech.

„Wszyscy byli ochotnikami, wstąpienie do dywizji było ich wyborem (...). Wszyscy teraz czują się bohaterami, spadkobiercami legendy 1. Dywizji Pancerniej. Bez względu na to, czy walczyli w niej od początku” – podkreślił Pałka.

Tłumaczył, że wspomnienia maczkowców to relacje z pierwszej linii frontu opowiadające o żołnierskiej codzienności. „To męska opowieść o tym, jak cywile stali się żołnierzami. Jest w niej mnóstwo przygód (...). Jest też trudna wojenna rzeczywistość, konieczność walki na froncie, ból i cierpienie, widok rannych i zabitych przyjaciół” – wylicza historyk.

Część zawartych w publikacji relacji dotyczy m.in. bezpośredniej styczności żołnierzy z wrogiem, a także z ludnością cywilną.

„We wszystkich wyzwolanych miastach we Francji, Belgii i Holandii maczkowców witano jak bohaterów, wyzwolicieli spod obcej okupacji. Kwaterowali oni w domach prywatnych, cywile traktowali ich jak członków rodziny. Kilkuset żołnierzy 1 DPanc zostało po wojnie w Belgii i Holandii, ponieważ zawarło tam związki małżeńskie” – przypomniał Pałka.

Dodał, że inaczej żołnierzy gen. Maczka widziała ludność cywilna w Niemczech. „Cywile bali się polskich żołnierzy, uciekali, chowali się po lasach. Postrzegano ich jako agresorów – tak przedstawiała żołnierzy 1 DPanc niemiecka propaganda. Podkreślała ona, że w odróżnieniu od Amerykanów czy Brytyjczyków, Polacy będą się mścić” – zaznaczył historyk.

1. Dywizja Pancerna, powołana do życia 25 lutego 1942 r. na rozkaz Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego, przeszła szlak bojowy przez Francję, Belgię, Holandię i Niemcy. W 1944 r. brała udział w inwazji sił alianckich w Normandii. Odegrała znaczącą rolę w bitwie pod Falaise, zamykając okrążenie wokół niemieckich 7. Armii i 5. Armii Pancerniej w tzw. kotle. Wyzwalała holenderską Bredeę, uczestniczyła w zdobyciu niemieckiego Wilhelmshaven. „Bijcie się twardo, ale po rycersku” - mówił do swych żołnierzy gen. Maczek po wkroczeniu do Niemiec wiosną 1945 r.

Ze względu na opiekuńczy stosunek do swych podwładnych, gen. Maczka nazywano „Bacą”. „Wszyscy mu mocno ufali. Żołnierze wiedzieli, że mają dobrego dowódcę, który nie będzie

szafował ich życiem. Powszechnie są opinie, że gen. Maczek był bardzo dobrze postrzegany przez żołnierzy, był dla nich autorytetem” – tłumaczył Pałka.

Jak pisze w „Żołnierzach generała Maczka”, 1 DPanc brała udział w walkach na froncie zachodnim łącznie przez 283 dni (działania wojenne zakończyła 5 maja 1945 r.) odnosząc straty ponad 5100 zabitych i rannych żołnierzy. W ciągu całej kampanii dywizja wzięła do niewoli ponad 52 tys. niemieckich żołnierzy.

Książka „Żołnierze generała Maczka. Doświadczenie i pamięć wojny” ukazała się nakładem wydawnictwa Replika. Jej publikację dofinansowało Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. (PAP)

wmk/ as/